

Sygn. akt V ACa 218/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Grela
Sędziowie:	SA Dorota Gierczak SO del. Mariusz Struski (spr.)
Protokolant:	stażysta Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa "(...)" GmbH z siedzibą w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zwolnienie od egzekucji

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 8 grudnia 2015 r. sygn. akt VIII GC 137/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt V ACa 218/16

UZASADNIENIE

Powód „(...)” GmbH w S., Niemcy wniósł przeciwko Pozwanemu (...) sp. z o.o. w W. pozew o zwolnienie spod egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) R. H. sygn. akt Km (...) z wniosku wierzyciela (...) sp. z o.o. przeciwko dłużnikom I. W. i L. W. rzeczy ruchomych będących własnością powoda w postaci : ciągnika rolniczego (...) /pkt 3 protokołu zajęcia;/ przyczepy ciężarowej rolniczej (...)pkt 4 protokołu zajęcia;/ przyczepy ciężarowej rolniczej (...)pkt 5 protokołu zajęcia;/ przyczepy ciężarowej rolniczej (...) /pkt 6 protokołu zajęcia;/ przyczepy ciężarowej rolniczej ZS (...) /pkt 7 protokołu zajęcia/(...) /pkt 8 protokołu zajęcia/. Ponadto wniósł

o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) sp. z o.o. w W. żądał oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jego rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany uzasadniał swoje zarzuty brakiem udowodnienia przez powoda, że w dniu zajęcia, opisane w pozwie ruchomości stanowiły jego własność. Powód złożył kopie umów rzekomo zawartych w dniach 20.02.2014 r. i 21.02.2014 r., w wyniku których dłużnik I. W. miała zostać zwolniona z długu, jaki powstał w wyniku zawarcia umowy pożyczki z 2008 r., a termin spłaty tejże pożyczki wskazany był do 31 grudnia 2013 r. a nie na rok 2014. Pozwany wskazał, że złożone umowy miały jedynie charakter pozorny i prowadziły do obejścia prawa. W dacie 20 lutego 2014 r. zarówno dłużnik I. W. jak też (...) Sp. j. posiadała wobec pozwanego kilkumilionowe zadłużenie i podpisanie tychże dokumentów z całą pewnością dokonane zostało w zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela, co czyni te umowy choćby bezskutecznymi wobec pozwanego, pomijając ich nieważność z uwagi na pozorny charakter. Pozwany wskazał nadto, iż w grudniu 2013 r. toczyło się już w Sądzie Okręgowym w (...) przeciwko (...) Sp. j. postępowanie o zapłatę ponad 6 mln złotych, a dłużniczka o zadłużeniu wiedziała, gdyż brała udział w licznych spotkaniach i negocjacjach co do spłaty zadłużenia na przełomie ostatnich kilku lat. Według pozwanego pozorność dokonywanych czynności potwierdza również wskazanie w umowie, iż doszło już wydania ruchomości powodowi. Twierdzenie to jest zupełnie nieprawdziwe, gdyż do wydania tych ruchomości nigdy nie doszło. Ruchomości znajdowały się w posiadaniu dłużnika w miejscu zajęcia także po rzekomym przeniesieniu ich własności. Pozwany podniósł też, iż powód nie złożył dokumentacji dotyczącej własności ruchomości tj. dowodów rejestracyjnych, kart pojazdu, polis ubezpieczeniowych. Wynika to zapewne z faktu, że jako właściciel tych ruchomości w przedmiotowych dokumentach urzędowych nie widnieje powód, a są to jedyne dokumenty jakie mogą wykazać faktyczne (a nie pozorne) prawo własności. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, iż w załączniku do umowy przeniesienia prawa własności z dnia 21.02.2014 r. wskazano 4 przyczepy objęte zakresem powództwa (ten sam numer rejestracyjny - aktualny do dnia dzisiejszego mimo sprzedaży), jednak zajęty ciągnik U. oraz prasa nie są możliwe do zidentyfikowania w załączonym wykazie. Ruchomości te nie zostały oznaczone co do tożsamości, a zatem nie można przyjąć, że umowa dotyczyła konkretnie tych zajętych w postępowaniu prowadzonym za sygn. akt (...). Zwolnienie się z ponad milionowego długu poprzez przeniesienie własności bliżej nieokreślonych ruchomości nie oszacowanych przez biegłych, nie oznaczonych co do tożsamości musi budzić wątpliwości, skoro córka dłużnika jest współnikiem powodowej spółki i ją reprezentuje.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 8 grudnia 2015r. sygn. akt uwzględnił powództwo zwalniając ruchomości wskazane w pozwie spod egzekucji oraz zasądził zwrot kosztów procesu od pozwanego na rzecz powoda.

Wydanie wyroku poprzedzono ustaleniami według, których dnia 21 lutego 2014 r. w S. I. W., której przysługiwała własność rzeczy ruchomych będących przedmiotem niniejszej sprawy, przeniosła na powodową spółkę - „(...)” GmbH w S. własność rzeczy ruchomych, wymienionych w załączniku do umowy, na podstawie art. 453 kc - w celu zwolnienia się z długu w kwocie 1.065.390,00 zł. Przedmiotem umowy były m.in.: przyczepa P. T., nr rej. (...); przyczepa P. T., nr rej. (...); przyczepa P. T., nr rej. (...); przyczepa P. T., nr rej. (...); ciągnik (...); prasy sipma – 2 szt.

Powyższą umowę poprzedzała umowa przelewu wierzytelności z 20 lutego 2014 r., na mocy której „(...)” GmbH w S. (cesjonariusz) nabył od cedenta - Spółki (...) sp. j. w S. wierzytelność w wysokości do kwoty 1.065.390,00 zł przysługującą od dłużniczki I. W. z tytułu umowy pożyczki z dnia 31 grudnia 2008 r., której przedmiotem była pożyczka kwoty 1.300.000 zł.

W dniu 16 marca 2015 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym (...) R. H. dokonał zajęcia ruchomości znajdujących się w Ł., gm. K. należących do dłużników L. W. i I. W. na zaspokojenie wierzytelności M. (...) na podstawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w (...), sygn. akt IV Nc (...). Wśród zajętych ruchomości znajdowały się : ciągnik rolniczy (...) (...); przyczepa ciężarowa rolnicza P., nr rej. (...); przyczepa ciężarowa rolnicza P., nr rej. (...); przyczepa ciężarowa rolnicza P., nr rej. (...); prasa (...).

Wskazany w umowie z dnia 21 lutego 2014 r. ciągnik U., to ten sam ciągnik rolniczy (...) (...), opisany w protokole zajęcia. Dłużniczka miała trzy ciągniki marki U..

Komornik zawiadomił dłużników L. W. i I. W. o dokonanym zajęciu pismami z dnia 23 marca 2015 r., wzywając do zgłoszenia mu praw osób trzecich, którym przysługuje prawo żądania zwolnienia zajętych rzeczy spod egzekucji.

Powód pismem z dnia 1 kwietnia 2015 r. wniósł o zwolnienie spod zajęcia, zabezpieczenia, rzeczy opisanych w pozwie, gdyż stanowią one jego własność, o czym komornik został zawiadomiony już w trakcie zajęcia w dniu 16 marca 2015 r. w miejscu dokonywania czynności.

Sąd a quo stwierdził, że stan faktyczny ustalony został na podstawie dokumentów złożonych przez strony, których autentyczność nie była kwestionowana, a także na podstawie zeznań świadków odnośnie zawartych umów przelewu wierzytelności z tytułu zawartej umowy pożyczki z 2008 r., a następnie przeniesienia własności spornych rzeczy na powoda w celu zwolnienia się dłużniczki z długu względem niego. Nadto wskazał, iż na rozprawie w dniu 29 września 2015 r. Sąd na podstawie art. 207 § 7 k.p.c. zwrócił pozwanemu jego kolejne pisma procesowe wniesione po odpowiedzi na pozew, o których złożenie pozwany nie był wzywany.

Sąd Okręgowy przechodząc do rozważań prawnych stwierdził, że zgodnie z przepisem art. 841 § 1 k.p.c. osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa. Powództwo ekscydencyjne, w przeciwieństwie do powództwa opozycyjnego, nie jest ukierunkowane na zwalczanie tytułu wykonawczego, ale zmierza do przeciwstawienia się prowadzeniu egzekucji z określonego przedmiotu. Cechą tego postępowania jest to, że w jego toku nie podlega badaniu w szczególności ani prawidłowość czynności podjętych w toku postępowania egzekucyjnego, ani prawidłowość wydania tytułu egzekucyjnego: osoba trzecia nie zarzuca niezgodności z prawem dotychczas dokonanych czynności, osoba trzecia nie zwalcza tytułu wykonawczego uzyskanego przez wierzyciela. Przeciwstawia się natomiast prowadzeniu egzekucji z określonego przedmiotu, gdy egzekucja z tego przedmiotu narusza jej prawa podmiotowe (G. Tracz, Przesłanki wytoczenia powództwa ekscydencyjnego, PS 1996, nr 7-8, s. 89 i n.).

Według Sądu I instancji, podstawa do wytoczenia powództwa o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji zachodzi wówczas, gdy w toku zajęcia zostały naruszone prawa osoby trzeciej (np. dana rzecz jest własnością tej osoby), przy czym, co się podkreśla w piśmiennictwie, chodzi o naruszenie tego rodzaju, że doszło do zajęcia takiego składnika majątkowego, z którego wierzyciel nie ma prawa zaspokoić swojej wierzytelności. Na ogół zgodnie przyjmuje się, że naruszenie prawa osoby trzeciej może nastąpić wówczas, gdy wierzyciel nie ma prawa zaspokoić swej należności z zajętego przedmiotu lub prawa, pomimo że z formalnego punktu widzenia istnieją przesłanki, które zezwalają organom egzekucyjnym na skierowanie egzekucji do zajętego przedmiotu lub prawa (F. Zedler, Powództwo o zwolnienie od egzekucji, Warszawa 1973, s. 79). W ramach zatem powództwa ekscydencyjnego kognicja Sądu w sprawie o zwolnienie przedmiotu spod egzekucji ogranicza się wyłącznie do badania przesłanek z art. 841 k.p.c. Oznacza to, że Sąd bada jedynie czy z powództwem wystąpiła w rzeczywistości osoba trzecia oraz to, czy doszło do naruszenia jej prawa w związku ze skierowaniem egzekucji do określonego przedmiotu.

W opinii Sądu I instancji w realiach przedmiotowej sprawy nie było wątpliwości, że egzekucja została skierowana nie przeciwko dłużnikowi, tj. I. W., a przeciwko osobie trzeciej, tj. powodowi „(...)” GmbH w S., Niemcy, który nabył od dłużniczki sporne ruchomości na mocy umowy z dnia 21 lutego 2014 r. W tej sytuacji powód był uprawniony do wystąpienia z powództwem interwencyjnym w trybie art. 841 § 1 k.p.c., ponieważ dołączone przez powoda do pozwu potwierdzone za zgodność z oryginałem kopie umów, na mocy których nabył on własność rzeczy zajętych w dniu 16 marca 2015 r. oraz oświadczenia osób dokonujących czynności prawnych powodujących przejście własności tych rzeczy na powoda (I. W. oraz M. G. (1) k. 139 verte – 140 verte akt) wykazały, że ruchomości objęte żądaniem pozwu stanowią jego własność.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, podniesiony w odpowiedzi na pozew przez pozwanego zarzut pozorności, a w konsekwencji - nieważności czynności prawnych stanowiących podstawę przypisania własności tych rzeczy powodowi,

nie został wykazany w toku postępowania. W szczególności pozwany nie wykazał powyższej okoliczności żadnymi dostępnymi środkami dowodowymi. Wobec takiego stanu rzeczy, według Sądu I instancji, Sąd sam nie miał też podstaw do przyjęcia, że taka pozorność faktycznie miała miejsce. Czynności, które spowodowały zmianę właściciela są prawnie dopuszczalne i w stanie faktycznym niniejszej sprawy znajdują uzasadnienie w umowie pożyczki (k-47), umowie przelewu wierzytelności (k-45, k-46), umowie przeniesienia prawa własności w celu zwolnienia się z długu (k-42, k-43). W sprawie pozwany nawet nie wskazał, że wystąpił przeciwko powodom z powództwem ze skargi pauliańskiej (art. 527 kc). Fakt, że w momencie zajęcia ruchomości te znajdowały się w gospodarstwie rolnym dłużniczki, nie świadczył o tym, że to dłużnikom przysługiwały prawa do tych ruchomości, które eliminowałyby prawa powoda do nich i czyniły bezpodstawnym jego żądania o zwolnienie ich od egzekucji. Fakt pozostawienia tych ruchomości w gospodarstwie dłużników pomimo przejścia własności na powodową spółkę potwierdził świadek M. G. (1), który zeznał, że po przejęciu maszyn przez powoda, miały one pozostać w Polsce, w gospodarstwie (...), gdyż powodowa spółka świadczy usługi w całej Europie. Natomiast podniesiony przez pozwanego zarzut, iż umowa zawarta przez dłużniczkę z powodową firmą miała na celu jego pokrzywdzenie, jako wierzyciela wobec którego zarówno I. W., jak i (...)G. Polska sp. j. posiadała kilkumilionowe zadłużenie, co czyniło te umowy bezskutecznymi względem pozwanego, pozostawał poza możliwością oceny w niniejszym postępowaniu opartym na omówionych wyżej, ściśle określonych przesłankach z art. 841 § 1 kpc. Należy zważyć, że pozwanemu przysługuje odrębne roszczenie w stosunku do powoda o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużniczki dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, skoro utrzymuje, że dłużniczka działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a powód o tym wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć.

Kierując się powyższymi względami, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo wniesione w terminie miesięcznym określonym w art. 841 § 3 k.p.c., wobec skutecznego wykazania przez powoda jego praw do zajętych ruchomości sąd na podstawie art. 841 § 1 k.p.c. wymagało uwzględnienia.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając pozwanego całością kosztów poniesionych przez powoda w postaci opłaty od pozwu w kwocie 7.500 zł, kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Biorąc pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, Sąd uznał, że brak było podstaw do przyznania wyższej niż minimalna stawka wynagrodzenia pełnomocnika określona w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.).

Apelację od wyroku wywiodła strona pozwana, która orzeczeniu Sądu Okręgowego w B. zarzuciła naruszenie :

przepisów postępowania tj. art. 207 § 3 i § 6 i § 7 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. oraz art. 217 i 227 k.p.c. , 316 § 1 k.p.c. w związku z nieprzeprowadzeniem wniosków dowodowych, zwróceniem pism procesowych, nienadaniem biegu pismu procesowemu, co miało znaczenie dla błędnego ustalenia, że doszło do skutecznego i ważnego rozporządzenia własnością ruchomości objętych żądaniem pozwu;

przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz przyjęcie wiarygodności zeznań świadka I. W. i M. G. (2);

przepisów prawa materialnego tj. art. 155 § 2 k.c. i 156 k.c. i art. 169 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że doszło do rozporządzenia własnością ruchomości objętych żądaniem pozwu.

Strona pozwana domagała się ponadto dopuszczenia dowodów wskazanych w apelacji oraz w piśmie z dnia 6 czerwca 2016r. W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, także kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie oddalenie powództwa co do Ciągnika (...) o nr VIN (...) oraz uchylenie zaskarżonego wyroku w pozostałej części do ponownego rozpoznania z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji pozwanego jako bezzasadnej oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja jest bezzasadna.

Bacząc na treść art. 382 k.p.c., Sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu Informacji Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli orzeczenia Sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed Sądem a quo, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest więc przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwolił na konstatację, że dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia stanu faktycznego, stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku w zakresie istnienia podstawy dla żądania zwolnienia spod egzekucji, okazały się prawidłowe. Zarzuty formalne apelacji w zakresie odnoszącym się do nieprawidłowości w ustaleniach faktycznych z powodu wadliwości w prowadzeniu postępowania dowodowego nie mogły odnieść zamierzonego skutku. Podkreślenia wymaga, że po wydaniu postanowienia z dnia 29 września 2015r. (k. 115) o zwrocie pism z dnia 29 lipca 2015r. i 3 sierpnia 2015r. i doręczeniu tych pism ponownie stronie pozwanej (k. 116, 124) oraz po wydaniu na rozprawie w dniu 8 grudnia 2015r. (k. 140v) postanowienia o oddaleniu wniosków dowodowych tej strony, które to postanowienie wbrew opinii apelacji dotyczyło wniosków zawartych w piśmie z dnia 25 listopada 2015r. pozwany nie zgłosił zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. Tymczasem celem regulacji z art. 162 k.p.c. jest pobudzenie inicjatywy stron w doprowadzeniu do szybkiego usunięcia dostrzeżonych przez nie naruszeń przepisów postępowania i umożliwienie sądowi niezwłocznego naprawienia błędu. Cel taki był do osiągnięcia ale strona pozwana we właściwym czasie nie zgłosiła odpowiedniego zastrzeżenia. Tym samym pozwany nie może powoływać się na rzekome uchybienia procesowe Sądu I instancji dopiero po raz pierwszy w środku zaskarżenia. Wobec takiego stanu rzeczy, bez jednoczesnego usprawiedliwienia braku zgłoszenia zastrzeżenia w powyższym trybie, pozwany nie mógł przy okazji wywiedzenia apelacji ponownie tożsamy wniosków dowodowych na okoliczności rzekomej pozorności umów stanowiących podstawę przypisania powodowi własności części zajętych rzeczy (art. 381 k.p.c.). Nadto pozwany nie wykazał jakich dowodów i zarzutów nie zgłosił wobec nieustosunkowania się przez Sąd a quo do jego pisma z dnia 5 października 2015r. (pismo to było zresztą niewłaściwie oznaczone odnośnie strony, która je złożyła) natomiast nowe wnioski dowodowe nie mogły zostać uwzględnione przez Sąd II instancji nie tylko z powodu prekluzji ale także dlatego, że obejmowały ujawnienie przez Sąd Apelacyjny materiałów, które zostały zgłoszone wyłącznie w formie kserokopii nie potwierdzonej za zgodność z oryginałem (por. k. 168-174) (- podobnie zresztą jak przy piśmie z dnia 25 listopada 2015r. (k. 131-135)) lub nie wykazano aby nie mogły zostać zgłoszone w toku postępowania rozpoznawczego (k. 167), zaś w przypadku wniosku zgłoszonego w piśmie z dnia 6 czerwca br. (karta 214 w zw. z k. 224-228) obejmującego także tylko kserokopię wyroku i uzasadnienia, również dlatego że wniosek ten dotyczył okoliczności, które nie obejmowały stron niniejszej sprawy. Sąd II instancji oddalił zatem wnioski dowodowe zgłoszone na etapie apelacji przez stronę pozwaną. Powyższa decyzja nie została również oprotestowana przez stronę pozwaną zastrzeżeniem zgłoszonym w trybie art. 162 k.p.c.

Kierując się dotychczasowymi rozważaniami uznać należało, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił zebrany materiał dowodowy, kierując się przy tym zasadami logicznego rozumowania. Nie popełnił także błędu w ocenie dowodów osobowych z punktu widzenia wiarygodności zeznań świadka I. W. i przedstawiciela powoda M. G. (1) (k. 139v i k. 140-140v) w relacji do materiału dokumentacyjnego przedstawionego przez powoda. Należy mieć na uwadze, iż zgodnie z treścią - wyrażającą obowiązującą w polskiej procedurze cywilnej zasadę swobodnej oceny dowodów - art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału - swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym

zebrany materiał dowodowy. Skuteczne zaś postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Zdaniem Sądu II instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. Wywodom Sądu I instancji nie można zarzucić dowolności, ani przekroczenia granic logicznego rozumowania. Sąd a quo odniósł się do skutecznie podniesionych przez stronę pozwaną w toku sprawy zarzutów. Wskazał fakty, które uznał za udowodnione i na których oparł swoje rozstrzygnięcie. Odnosił się do całego zaproponowanego przez strony materiału dowodowego, wyjaśniając motywy, którymi się kierował.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd a quo także przy rozstrzygnięciu co do zarzutu pozorności umów posiłkował się i słusznie argumentacją odwołującą do braku właściwej inicjatywy dowodowej pozwanego w tym kierunku oraz podnosząc, że umowy na które powoływała się strona powodowa na okoliczność prawa własności jej przysługującego są prawnie dopuszczalne. Poza tym w świetle reguł wyrażonych w art. 155 § 1 i 2 k.c., jeżeli chodzi o rzeczy oznaczone co do tożsamości, to przeniesienie własności takich rzeczy ma skutek zobowiązująco-rozporządzający. Do przeniesienia własności dochodzi już zatem na podstawie samego porozumienia stron, a wydanie rzeczy są zaś już przejawami wykonania umowy, przekazanie tytułu ich własności następuje poprzez przekazanie stosownych dokumentów. Z tych racji wiarygodnie brzmią informacje dotyczące powodów ekonomicznych pozostawienia w posiadaniu dłużnika maszyn, które stały się przedmiotem umowy z dnia 21 lutego 2014r. ze skutkiem przeniesienia własności na powoda. Powyższe uwagi mają znaczenie o tyle istotne, że pozorność umowy jest okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez sądy merytoryczne. W związku z tym nie podlega kontroli kasacyjnej (art. 398⁽³⁾ § 3 k.p.c.) (por. wyrok SN z 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, LexisNexis nr 320456, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 79, z omówieniem Z. Strusa, Pal. 1997, nr 5-6, s. 239; zob. też wyrok SN z 8 września 2011 r., III CSK 349/2010, LexisNexis nr 4363410, „Monitor Prawa Bankowego” 2013, nr 5, s. 36, oraz postanowienie SN z 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 571/12, SIP nr 1365714). O pozorności danej umowy decydują okoliczności wynikające z art. 83 § 1 k.c., a te muszą występować w czasie składania przez strony oświadczeń woli. Tymczasem pozwana, wbrew wymaganiom wynikającym z art. 6 k.c., dotyczącym ciężaru dowodu, okoliczności tych nie wykazała. Przepis art. 6 k.c. rozstrzyga o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się w domenie przepisów procesowych. Jednocześnie żaden przepis nie przewiduje domniemania pozorności oświadczenia woli, a tym samym zgodnie z omawianym przepisem, ciężar wykazania, iż oświadczenie woli zostało złożone dla pozoru spoczywa na pozwanym, który z pozorności czynności prawnej wywodzi dla siebie skutki prawne. Należy podkreślić, że pozorność czynności prawnej stwierdzonej dokumentem, może być udowodniona za pomocą zeznań świadków i przesłuchania stron również między uczestnikami tej czynności. Pozorność jest bowiem wadą oświadczenia woli, a wady oświadczenia woli mogą być udowodnione wszelkimi środkami i dlatego ograniczenia dowodowe przewidziane w art. 247 k.p.c. nie mają tu zastosowania. Takiej inicjatywy skutecznie podniesionej przez pozwanego zabrakło w toku postępowania.

W tym stanie rzeczy z tak zaprezentowaną oceną dowodów przez Sąd I instancji należy się zgodzić, ponieważ jest ona przekonująca. Sąd a quo wydał więc słuszne rozstrzygnięcie oparte na szczegółowo ustalonym stanie faktycznym ujawnionym w oparciu o zaferowany przez strony materiał dowodowy. Nie budzą w konsekwencji wątpliwości Sądu Apelacyjnego rozważania prawne przeprowadzone na podstawie prawidłowo ujawnionego stanu faktycznego. Powyższe powoduje, że Sąd II instancji czyni ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu I instancji, także w zakresie wpływu na wynik orzeczenia brak ujawnienia wywiedzenia przez pozwanego skargi paulińskiej, podstawą własnego rozstrzygnięcia bez potrzeby ich powtarzania. Skoro jednocześnie strona pozwana dowodowo nie wykazała w toku postępowania rozpoznawczego ani apelacyjnego, aby jeden z zajętych przedmiotów podlegał nieprawidłowemu rozporządzeniu w warunkach art. 169 k.c. to z powyższych rozważań wynika, że powód jako osoba trzecia mógł

skutecznie domagać się zwolnienia zajętych przedmiotów od egzekucji powołując się na zarzut przysługującego mu prawa własności.

Kierując się powyższymi racjami, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie I (pierwszym).

O kosztach postępowania apelacyjnego z uwagi na wynik orzeczono natomiast, jak w punkcie II (drugim) na mocy art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c. oraz § 2 punkt 6 i § 10 ust. 1 punkt 2 i § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.)